

ZUT: Pieniądze na naukę i dydaktykę

„Świat Biznesu” rozmawia z prof. **Włodzimierzem Kiernożyckim**, rektorem Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie



- **Szykują się zmiany w finansowaniu wyższych uczelni. Kto na tym straci, a kto zyska?**

- Jesteśmy na progu dużych zmian instytucjonalnych w szkolnictwie wyższym. Wiąże się to z nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym. Zmiany dotyczą także systemu dotacji szkół wyższych, czyli zasady rozdziału środków pomiędzy wyższe szkoły publiczne. Na razie mówimy o projektach tej ustawy, nad którym środowisko akademickie dyskutuje od kwietnia ub. roku. Wersja wrześniowa projektu trafiła do komisji sejmowych. W styczniu 2011 został zaprezentowany kolejny jego wariant.

- **Na czym polegają zmiany?**

- Znane już są główne założenia projektowanych zmian. Nadal środki na kształcenie studentów studiów stacjonarnych określone będą według algorytmu. Istotne znaczenie w jego ustalaniu będzie odgrywał stan kadry, liczba studentów oraz współczynniki dotyczące tzw. kosztowności kształcenia - których wartości dla poszczególnych kierunków studiów mogą ulec zmianie.

W projekcie obok dotacji przeznaczonej na studentów studiów stacjonarnych znajduje się też zapis o dotacjach projekcyjnych. Utworzone bowiem zostaną Krajowe Naukowe Ośrodki Wiodące (KNOW), czyli wydziały - powiedziałbym - elitarne, które mają najwyższą rangę naukową. Będą one przez pięć lat dotowane dodatkowo. Ponadto raz na trzy lata środki, z uwagi na jakość kształcenia, otrzymają też te kierunki studiów, które uzyskają najwyższe oceny komisji akredytacyjnej.

- **A jakie zmiany szykują się w finansowaniu nauki?**

- Weszły już w życie głębokie zmiany instytucjonalne. Zostało utworzone Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR), którego zadaniem jest wsparcie jednostek naukowych oraz przedsiębiorstw w rozwijaniu i wykorzystywaniu w praktyce rozwiązań opartych o wyniki badań. W centrum będą rozpatrywane wnioski o dotacje, które mają szansę znaleźć zastosowanie w otoczeniu gospodarczym. Warto dodać, że w skład Rady Naukowej NCBiR zostało powołanych trzech naukowców ze Szczecina: prof. Waldemar Morawski z ZUT, prof. Jan Lubiński z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Juliusz Engelhardt z Uniwersytetu Szczecińskiego. Drugim ośrodkiem, który będzie redystrybuował środki na naukę, stanie się Narodowe Centrum Nauki (NCR), które będzie wspierało nauki podstawowe.

Są to niezależne centra pozarządowe, na które przeznaczone zostaną środki z budżetu państwa.

I to jest jedno źródło środków na badania, których beneficjentem będą uczelnie wyższe. Drugim

źródłem dotacji na naukę są środki kierowane na uczelnie na badania własne. Przyznaje się je na podstawie algorytmu, który zależy od kategorii naukowej danego wydziału: A, B lub C.

Ostatnia kategoryzacja jednostek naukowych odbyła się we wrześniu ub. roku. Środowisko akademickie krytycznie zareagowało na to przedsięwzięcie. W formułowaniu tych ocen uczelnie konkurowały bowiem z pozauczelnianymi instytutami naukowymi, które nie zajmują się dydaktyką, zaś głównym ich zadaniem są wdrożenia i praca naukowa na rzecz otoczenia gospodarczego. Pomieszano więc kategorie, w jakich te różne co do charakteru placówki naukowe konkurowały. W związku z tym, kolejna ocena ma się odbyć za dwa lata, którą przeprowadzi nowo powołany Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN), który dokona nowej kategoryzacji i - miejmy nadzieję - uniknie tych błędów.

- **A jak w tej kategoryzacji wypadł ZUT?**

- Mamy teraz dwie jednostki kategorii A: Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej oraz Wydział Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki. Pozostałe nasze jednostki naukowe znalazły się w kategorii B. Tak więc wszystkie nasze jednostki będą dofinansowane z puli środków na badania naukowe. Dodajmy w tym miejscu, że jeśli jakaś jednostka naukowa w przyszłości znajdzie się poza kategorią A i B, to w ogóle nie będzie finansowana.

- **Pieniądze na naukę stają się coraz trudniejsze. Ale źródłem finansowania może też być przemysł i biznes lokalny.**

- Bolączką całej polskiej nauki jest to, że udział środków z otoczenia gospodarczego na badania jest niski. Lepiej wygląda to w regionach, gdzie jest silne otoczenie gospodarcze. Tam gdzie otoczenie jest słabsze, tak jak na Pomorzu Zachodnim - współpraca z uczelniami jest mała. Dodam jednak, że ZUT współpracuje z wieloma firmami, które znajdują się poza regionem.

- **Pozostają jeszcze środki unijne, które potraficie zagospodarować.**

- Kończy się okres finansowania z Unii na lata 2007-2013. Wykorzystujemy je zarówno inwestując w nowoczesną infrastrukturę, jak i w programy „miękkie”, nakierowane na podnoszenie kwalifikacji kadry i stworzenie lepszych warunków kształcenia studentów.

Prócz środków dystrybuowanych w kraju nasze zespoły badawcze uzyskują też pieniądze bezpośrednio z Brukseli, w ramach 7. Projektu Ramowego Unii Europejskiej.

- **Dziękujemy za rozmowę.**



Zachodniopomorski
Uniwersytet Techniczny
w Szczecinie

al. Piastów 17
70-310 Szczecin
www.zut.edu.pl
e-mail: zut@zut.edu.pl
tel. centrala 91 449 41 11